

Powiat
Koniński



SZLAK PIASTÓW - SZLAK JAGIELLONÓW

Śladami Jana Długosza po ziemi konińskiej...

Ziemia Konińska w Rocznikach, czyli kronikach sławnego Królestwa Polskiego, Jana Długosza, naszego najwybitniejszego dziejopisa, była tematem, do którego często powracał autor. To dzieło, które uznaje się za najwybitniejszą kronikę europejskiego średniowiecza i zarazem dzieło, które oddziela tę epokę od odrodzenia. Roczniki, zwłaszcza jego pierwszą księgę nazywaną Chorografią, która zawiera dokładny, jak na owe czasy, opis ziem polskich, rzek, jezior, puszczy itd., można uznać także za pierwszy polski „przewodnik” po ziemiach Królestwa Polskiego w dobie największego jego rozkwitu. To także obraz państwa za panowania Jagiellonów, którzy tron w Polsce objęli w końcu XIV wieku. Przypomnienie tej daty, postaci Jana Długosza i jego dzieła wiązać można przede wszystkim z tym, że żaden z naszych kronikarzy nie poświęcił tyle uwagi Konińskiemu, temu niewielkiemu skrawkowi państwa, i roli jego mieszkańców w budowaniu jagiellońskiej potęgi. Nikt też nie zwrócił uwagi na mnogość zabytków narodowego dziedzictwa kulturowego i piękno tej ziemi. Takie ujęcie problematyki i wyeksponowanie roli prowincji wielkopolskiej w ówczesnej Polsce daje nam powód do dumy. Warto zatem przypomnieć te miejsca, które tak wyraziście wpisują się w naszą narodową przeszłość – w dzieje Ojczyzny.

Podzielone na dwanaście ksiąg Roczniki Długosz nasycił informacjami o wydarzeniach, które umiejscawia w okolicy Konina. Te miejsca również owiane zostały legendami, które po stuleciach zebrał i spisał Oskar Kolberg w wielotomowym dziele Lud. Jego zwyczaj, sposób życia, mowa... Warto zatem udać się w tę podróż w odległe czasy i bliskie nam przestrzenie geograficzne, aby spotkać bohaterów minionych epok, postacie z dawnych legend, w miejsca cudowne i bliskie naszym sercom. W świat wart choćby ulotnych wspomnień...

Ta dziwna droga w czasie i przestrzeni rozpoczyna się nad Gopłem widzianym oczyma syna uczestnika bitwy rozegranej 15 lipca 1410 r. na grunwaldzkich polach. Ten syn, Jan Długosz, urodził się dopiero w 1415 r., a więc parę lat po bitwie, jednak pamięć tamtych wydarzeń była ciągle żywa. Zmarł w 1480, już jako biskup przemyski, człowiek zasłużony dla państwa i ceniony dyplomata. To dzięki niemu dysponujemy opisowym obrazem Ojczyzny.

Gopło w opisie Długosza to jedno z największych jezior Polski. Stąd wypływała Goplenica, uchodząca do

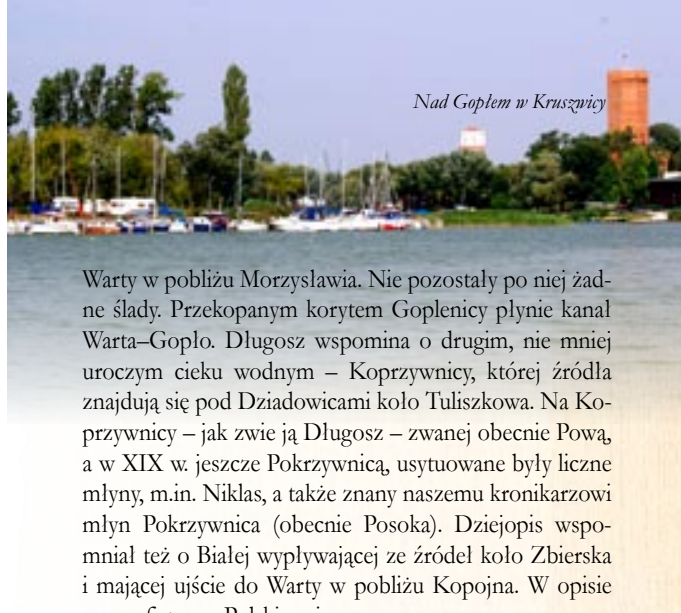
Warty w pobliżu Morzysławia. Nie pozostały po niej żadne ślady. Przekopany korytem Goplenicy płynie kanał Warta–Gopło. Długosz wspomina o drugim, nie mniej uroczym cieku wodnym – Koprzywnicy, której źródła znajdują się pod Dziadowicami koło Tuliszkowa. Na Koprzywnicy – jak zwie ją Długosz – zwanej obecnie Pową, a w XIX w. jeszcze Pokrzywnicą, usytuowane były liczne młyny, m.in. Niklas, a także znany naszemu kronikarzowi młyn Pokrzywnica (obecnie Posoka). Dziejopis wspominał też o Białej wypływającej ze źródeł koło Zbierska i mającej ujście do Warty w pobliżu Kopojna. W opisie geograficznym Polski umieścił także parę zdań o Noteci, biorącej początek koło miasteczka Noteć (obecnie Noć koło Ślesina).

Tak dokładne opisy Ziemi Konińskiej w Rocznikach są świadectwem potwierdzającym jego pobyt na tych terenach w czasach wojny trzynastoletniej (1454-1466), kiedy Długosz prowadził ożywioną działalność dyplomatyczną.

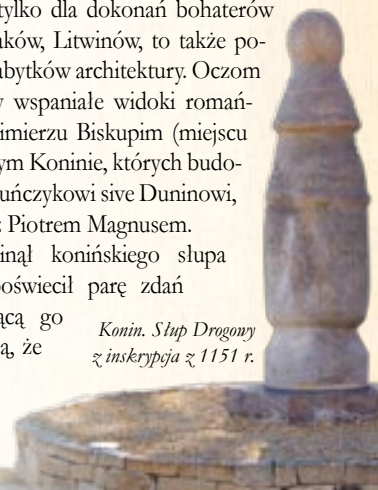
Umiłowanie Ojczyzny, wyraźnie emanujące w czasie lektury tej najcenniejszej kroniki średniowiecznej Europy, to wielki szacunek nie tylko dla dokonania bohaterów dzieła – wybitnych Polaków, Litwinów, to także podziw dla znamienitych zabytków architektury. Oczom kronikarza nie umknęły wspaniałe widoki romańskich kościołów w Kazimierzu Biskupim (miejscu kultu Pięciu Braci) i Starym Koninie, których budowę przypisał Piotrowi Duńczykowi sive Duninowi, którego nazywa również Piotrem Magnusem.

Długosz nie pominął konińskiego słupa drogowego, któremu poświęcił parę zdań oraz przytoczył zdoabiają go inskrypcję, wspominającą, że

*Konin. Słup Dragony
z inskrypcją z 1151 r.*



*Konin. Fura św. Bartłomieja – przełom
XIV i XV w.*



*Herb Orzeł Biały. Prezbiterium
kościół parafialny w Gosławicach*



*Herb Trąby Arcybiskupa Mikołaja.
Kościół parafialny w Gosławicach*

posadowiono go w połowie drogi pomiędzy Kaliszem a Kruszwicą. Fundację tego unikalnego w Europie zabytku także przypisał komesowi Piotrowi Duninowi. Słup drogowy (zwany obecnie Słupem Konińskim) niegdyś znajdował się na cmentarzu kościoła parafialnego w Koninie.

Wraz z przejściem do opisu wydarzeń bliższych czasom współczesnym Długosza, narracja Roczników nasycy się informacjami o ludziach, którzy stają się bohaterami wojen, bitew, traktatów międzynarodowych, dyplomatycznych misji. Kronikarz dostrzega w nich fundatorów kościołów, wybitnych uczo-

nym – profesorów Uniwersytetu Krakowskiego. W tym licznym gronie zasłużonych dla państwa polskiego pojawiają się ludzie osiadli na terenie dawnego powiatu konińskiego lub w miejscowościach położonych niedaleko jego stolicy, czyli w granicach sąsiednich powiatów: gnieźnieńskiego, kaliskiego, pyzdrowskiego, kruszwickiego, radziejowskiego, łęczyckiego i innych.

W kręgu ludzi oddanych sprawom państwa, wiernych sług Władysława Jagielly i jego syna – Kazimierza Jagiellończyka, wymienia Piotra Wysza z Radoliny, pochodzącego ze znanego rodu rycerskiego, pieczętującego się herbem Leszczyc. To on utorował drogę do wielkiej kariery swoim bliskim krewnym i powinowatym. Sam dał się poznać jako biskup krakowski (do 1412 r.), następnie poznański (zm. 1414 r.), który przyczynił się od nowo Uniwersytetu Krakowskiego w 1400 r. i przez kilka lat był jego kanclerzem. Spowinowacony z Zawiszą Czarnym z Garbowa, znanym w europejskim kręgu kulturowym rycerzem, sam przez wiele lat obracał się w gronie wybitnych postaci medievalnego życia politycznego, religijnego, intelektualnego. Dłuższy czas przebywał w Pradze, gdzie był związany z Uniwersytetem



*Gosławice (Konin) – zamek wzniesiony
starostem Andrzejem Łaskarzem z Gosławic,
rozbudowany przez Jana z Lichenia*

Karola. W początkach XV w. rezydował m.in. w Padwie, gdzie dał się poznać jako rektor ultramotanów, czyli studentów pochodzących „spoza gór”.

W jego kręgu znalazł się Andrzej Łaskarz z Gosławic, późniejszy biskup poznański (1414-1426), który w 1402 r. obronił doktorat na Uniwersytecie w Padwie. Jego promotorem był właśnie Piotr Wysza.

Długosz, wzmiankując o śmierci biskupa Andrzeja Łaskarza w 1426 r., nie omieszkał wspomnieć o zamku, który odziedziczył po ojcu i gdzie później zmarł. Przypadająca w 2012 r. 650. rocznica urodzin Andrzeja Łaskarza i zbliżające się 600-lecie jego sakry biskupiej (2014 r.), to ważne wydarzenia przypominające człowieka europejskiego formatu. Z tego powodu warto odwiedzić położony nad jeziorem piękny zamek w Koninie-Gosławicach, który uważany jest za jedną z najstarszych budowli obronnych dostosowanych do obrony artyleryjskiej (bastaje). Nieopodal zamku wznosi się kościół parafialny pod wezwaniem św. Andrzeja Apostoła, Benedykta i Najświętszej Marii Panny, uznawany za unikalną budowlę gotyku europejskiego. Oktagon krzyżowy z gwiazdzistym sklepieniem, wsparty na centralnej kolumnie tej świątyni wraz z bogatą dekoracją heraldyczną, jest umieszczony na wspornikach sklepienia żebrowego. Badacze tego obiektu dopatrują się w nim repliki kościoła Świętego Ducha w Konstancji, gdzie Łaskarz przebywał w latach 1414-1418 na Soborze Powszechnym lub kościoła Najświętszej Marii Panny na Trawniczku w Pradze. Ten piękny – pod względem estetycznym – obiekt architektoniczny stał się wzorem dla kościoła w Miszewie Murowanym koło Płocka, gdzie dziedzicami byli bliscy krewni Godziembów z Lichenia oraz Gosławic.

Gosławice to jedna z nielicznych wsi na ziemiach polskich, gdzie przetrwały elementy dawnego założenia rezydencjonalnego: zamek wraz



*Gosławice. Kościół parafialny św. NMP,
św. Andrzeja Apostoła i św. Benedykta,
jeden z najcenniejszych zabytków polskiej
architektury gotyckiej*



*Wyrząca Wielka, kamienica –
dwór obronny na kopcu z XV w.*

z kościołem. Kolejnym przykładem wsi rezydencjonalnej jest Wrząca Wielka koło Koła, w której zachowały się ruiny murowanej kamienicy (dworu obronnego), otoczonej fosą.

Nieopodal, poza granicami powiatu konińskiego, we wsi Boryslawice (powiat łęczycki) swoją obronną rezydencję wznosił Wojciech Jastrzębiec, biskup poznański do 1412 r., następnie krakowski i w końcu arcybiskup gnieźnieński (zm. 1436 r.).

Bohaterami przedostatniej księgi Roczników, obejmującej lata 1445-1461, są wybitni urzędnicy ziemscy i centralni Królestwa Polskiego. W zapiskach dotyczących 1445 r. Długosz wymienia Jana z Lichenia, który był jednym z posłów do przebywającego na Litwie Kazimierza Jagiełły, królewicza i zarazem wielkiego księcia. To on wraz z Wincentym Kotem, arcybiskupem gnieźnieńskim, wojewodami: Janem z Tęczyna – krakowskim, Łukaszem z Górki – poznańskim, Piotrem ze Sprowy – lwowskim oraz kanclerzem Królestwa, Janem z Koniecpola – mieli skłonić go do koronacji na władcę polskiego.

Wymieniony w tym gronie arcybiskup Wincenty – znany także jako podkanclerzy Królestwa Polskiego w latach 1434-1436 i wychowawca synów Władysława Jagiełły – był blisko związany z Ziemią Konińską, bowiem jego rodzina posiadała tu dobra ziemskie położone na północny zachód od Konina. Także kanclerz Koniecpolski, poprzez koligacje rodzinne, miał związki z Tuliszkowem, miasteczkiem niegdyś leżącym w administracyjnych granicach powiatu. Wincenty był powiązany z Janem Kotem z Dębna, kasztelanem łęczyckim, który w 1454 r. został śmiertelnie ranny w bitwie pod Chojnicami, a następnie pochowany w kościele św. Jakuba Apostoła w Toruniu.

W tym samym czasie w kręgu polskiej dyplomacji pojawia się Mikołaj z Warzymowa z rodu Pomianów.

Na kartach długoszowej kroniki pojawia się również Marcin ze Sławska, wojewoda kaliski, znany jako jeden z dowódców chorągwi w bitwie pod Grunwaldem.

W drugiej połowie XV stulecia na jedną z najbardziej eksponowanych godności w państwie Kazimierza Jagiełły awansował, zmarły w 1471 r., Wojciech z Ży-



Jan Kot, kasztelan łęczycki, poległy w bitwie pod Chojnicami w 1454 r.



Sławska. Kościół parafialny. Unikalna chrzcielnica kamienna z rzeźbą brzemiennej kobiety



Sławska. Pałac w Sławsku posiadawiony na relikwiach dawnego dworu

chlina pod Koninem, królewski podkanclerzy od 1464 r. aż do śmierci.

Obok ludzi tak wybitnych, niejednokrotnie europejskiego formatu (Andrzej Łaskarz, Piotr Wys z Radoliny), w dziele kanonika krakowskiego pojawiają się osoby proste, mniej utytułowane. Czytelnika zapewne zaciekawia postać Macieja Gnera, celnika konińskiego, wspomnianego w Rocznikach pod 1422 r., który nie spełnił życzenia ubogiego podróżnego, zmarłego w Koninie wskutek choroby. Życzeniem było spalenie jego szat. Zastanowiło to Macieja Gnera, który nakazał dokładne ich przeszukanie. W trakcie rewizji znaleziono ukryte dokumenty szpiegowskie, które natychmiast przekazano Zbigniewowi Oleśnickiemu, sekretarzowi królewskiemu i późniejszemu biskupowi krakowskiemu.

Szczególny okres to lata wielkiej wojny z zakonem krzyżackim, które Długosz opisuje pieczołowicie, przywiązując wielką wagę i podkreślając zasługi ludzi z Konińskiego. To przede wszystkim dwaj wielcy przedstawiciele polskiej elity urzędniczej, dzielni rycerze spod Grunwaldu – Marcin ze Sławska z rodu Zarembów oraz Janusz z Tuliszkowa, przedstawiciel znanej rodziny pieczętującej się herbem Dryja. To oni wraz z tysiącami bezimiennych bohaterów wojny 1409-1411 wzruszyli potęgę Zakonu Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie, którego drogą dyplomatyczną nie można było zmusić do zadośćuczynienia krzywdom wyrażonym w Królestwu Polskiemu w XIV i początkach XV stulecia. Z tego dyplomatycznego kręgu – po blisko 600. latach – wypada przypomnieć Andrzeja Łaskarza



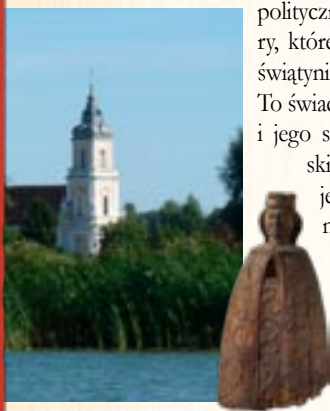
Warzymowo. Dawny kościół parafialny. Gniazdo rodowe rodziny herbu Pomian, której przedstawiciele należeli do grona wybitnych urzędników kujawskich

z Gosławic, biskupa poznańskiego (od 1414 r.), Wojciecha Jastrzębca, arcybiskupa gnieźnieńskiego (zm. 1436 r.), którzy wraz ze wspomnianym Januszem z Tuliszkowa byli głównymi wykonawcami politycznych projektów króla Władysława Jagielly. To u nich szlify zdobywało kolejne pokolenie polskich dyplomatów: Jan z Lichenia, bratanek biskupa Andrzeja Łaskarza i Mikołaj z Warzymowa (k. Skulska).

Roczniki Jana Długosza były jednym z cenniejszych dzieł, cieszącym się poczytnością wśród szlachty. Rodzina Sierakowskich z Bogusławic, położonych na pograniczu wielkopolsko-kujawskim, rodu pieczętującego się herbem Ogończyk, w swojej bibliotece posiadała to znamienite dzieło kanonika krakowskiego. Ocalałe dwa tomy, obejmujące lata 1415-1480, obecnie przechowywane w zbiorach Biblioteki Kórnickiej PAN, w końcu XVI i na początku XVII stulecia były własnością Jana Sierakowskiego, wojewody łęczyckiego, następnie Samuela, prepozyta i infulata klasztoru panien norbertanek w Strzelnie, a w końcu Stanisława, opata benedyktynów na Świętym Krzyżu pod Kielcami w Górach Świętokrzyskich.

Podróż po Ziemi Konińskiej z przewodnikiem tej klasy co Jan Długosz, to okazja do poznania tego co w kulturowym krajobrazie pozostało od czasów naszego kronikarza. To podróż śladami wybitnych postaci, znanych dyplomatów i pracowników królewskiej kancelarii, którzy kreowali polską politykę zagraniczną. To wyprawa w przeszłość, do której wiedzy lektura wspaniałego dzieła Długosza. Ta podróż ukazuje nam dawne zamki, będące rodowymi siedzibami wybitnych urzędników – zaliczanych do grona polskiej elity

politycznej XIV i XV w.; także dwory, które dziś są już ruiną, romańskie świątynie, przedziwne nagrobne płyty. To świadectwo obecności Konińskiego i jego społeczeństwa w dziejach polskiej państwowości. Jest to tylko jeden aspekt postrzegania naszej narodowej przeszłości. Niebawem przyjdzie nam wyruszyć w długą podróż po Polsce, po Europie, by tam szukać śladów naszej obecności – naszych przodków, którzy zaistnieli jako obywatele średniowiecznej Europy.



*Skulsk – miejscowość legendami
związana z czasami panowania
Bolesława Chrobrego*

PIAST DYNASTY ROUTE – JAGIELLONIAN DYNASTY ROUTE

Following the traces of Jan Długosz on Konin land...

The land of Konin was a topic frequently recurring in The Annals of the famous Polish Kingdom written by Jan Długosz, the most eminent writer describing our history. His Annals are a work of art considered to be the most notable chronicle in the medieval Europe and by the same a work separating this epoch from the Renaissance. The Annals – and in particular his first book entitled Chrography, containing detailed, for the time of its origin, description of Polish lands, rivers, lakes, forests, etc., can be considered as the first Polish “guide” depicting the lands of the Polish Kingdom at the time of its most considerable thrive. It is also the image of the state under the reign of the Jagiellonian dynasty, which took the throne in Poland at the end of the 14th century. Bearing this date in mind, the person of Jan Długosz and his masterpiece may be most of all related with the fact that he is the only one of our chronicle writers who devoted so much attention to land of Konin, to this small fragment of the state and to the role of its inhabitants in creating the Jagiellonian power. No one else focused on the multitude of national heritage monuments and the true beauty of this land. Such perception of the issue and exposing the role of the Greater Poland province in the state of the Jagiellonian dynasty is something we can certainly be proud of. Hence, it is worth reminding all these places that are such clear and distinct elements of our national heritage – the history of our motherland.

Divided into twelve books, Annals by Długosz are filled with information on events located in the area around Konin. These places have also been described in legends, which were centuries later collected and written down by Oskar Kolberg in his work containing several volumes and entitled The People. Habits, way of life, language. That is why it is definitely worth to take the journey in these old times and neighbouring geographical areas, to meet the main characters of past centuries, heroes from old legends, and to see wonderful places, so close to our hearts. Enter the world worth even faint memories...

This strange route in time and space begins by Gopło Lake seen with the eyes of an annalist, son of John, par-



Gopło photographs. A view from the river bank in Mielnica

ticipant of a battle that took place on 15 July 1410 at the fields of Grunwald. This son was born only in 1415, so few years after the battle, but memories of these events was still alive at that time. He died in 1480, as a bishop of Przemyśl, a man of many merits for the state and respected diplomat. Due to his effort we can now enjoy the descriptive image of our fatherland.

According to Długosz Gopło was one of the biggest lakes in Poland. Goplenica River had its origin in this lake and then it passed into Warta River near Morzysław. Yet there are no traces of the above. The Warta River – Gopło Lake canal runs through the dug Goplenica riverbed. Długosz also mentions another one, equally beautiful watercourse, namely Koprzywnica, which has its origins in Dziadowice near Tuliszków. There were numerous mills located along Koprzywnica, as it is called by Długosz, although now it is known as Powa, and in the 19th century it was named Pokrzywnica, among others mill Niklas, next to Pokrzywnica (currently Posoka) mill known to our annalist. The author also mentioned Biała flowing from springs near Zbiersk and joining Warta river near Kopojno. In his geographical description of Poland he also included few sentences on Noteć, having its origin near the town of Noteć (currently Noć near Ślesin).

Such a detailed description concerning the land of Konin in the Annals stand as an example confirming his stay within this area during the thirteen years war (1454-1466), when Długosz conducted a spirited diplomatic activity.

Love for his fatherland, clearly emanating during the lecture of this most valuable chronicle of medieval Europe, reveals great respect not only for the achievements of the people described in his volume – famous Poles and Lithuanians, but also admiration for magnificent monuments of architecture. The eyes of the annalist did not miss the splendid views of Roman churches in Kazimierz Biskupi, place of Five Brothers' cult, Stary Konin, the construction of which he attributed to Peter the Dane

sive Dunin, whom he also calls Peter Magnus.

Długosz did not omit the Konin road post and he wrote several words on the above, as well as he quoted the inscription ornamented on the pole, mentioning that it was situated in the middle of the road between Kalisz and Kruszwica. He also attributed the erection of this monument, unique as far as Europe is concerned, to Peter Dunin. The Road Post (currently referred to as Konin Road Post) was once located on the cemetery of the parish church in Konin.

As Długosz passed on to the description of events closer to his contemporary times, the narrative of the Annals is filled with information devoted to people, who become main characters during wars, battles, international treaties and diplomatic missions. Among all the people the annalist sees church founders, respected scholars – professors of the University of Krakow. This vast group of persons meritorious for the Polish state includes people living in the former Konin powiat or in cities located close to its capital, or even towns located in neighbouring poviats: Gniezno, Kalisz, Pyzdry, Kruszwica, Radziejów, Łęczyca and others.

Among the people devoted to the matters of the state, faithful followers of Władysław II Jagiellon and his son Casimir IV Jagiellon, he mentions Piotr Wysz from Radolina, from a famous knightly family, bearing a stamp of Leszczyc coat of arms. He enabled magnificent carriers for his family and relatives. He was the bishop of Krakow (until 1412), then the bishop of Poznań (until 1414), and he was famous for restoring the University of Krakow in 1400. What is more, for several years he was the chancellor of this university. Since he was a relative of Zawisza Czarny from Garbów, a well-known knight in the European cultural circle, for many years he had the chance to meet the



Kazimierz Biskupi – place of worship devoted to Five Brothers of Martyrdom, described by Jan Długosz



Konin. Road post with inscription dating back to 1151



Gosławice (Konin) – castle erected as a result of an effort made by Andrzej Łaskarz from Gosławice, expanded by Jan from Licheń



Coat of arms of Queen Anna Cylejska. Parish church in Gosławice

most important persons of the European political, religious and intellectual life. He stayed in Prague for many years, where he was connected with the University of Charles IV. At the beginning of the 15th century he visited Padua, where he became famous for being a rector of ultramotans, namely students coming from “outside the mountainous area”.

Andrzej Łaskarz from Gosławice, future bishop of Poznań (1414-1426), who defended his doctoral thesis in 1402 on University of Padua was also enumerated among the members of his circle. Actually, it was Piotr Wysz who was his promoter.

When Długosz wrote about the death of bishop

Andrzej Łaskarz in 1426, he did not forget to mention the castle that he inherited after his father and the place where he died. The 650th anniversary of Andrzej Łaskarz birth falling in 2012 and the close 600th anniversary of his consecration (2014) are important events commemorating a man of a European format. Maybe because of the above it would be worth visiting the beautiful castle in Konin-Gosławice, situated by the lake, as this fortress is considered to be one of the oldest defensive facilities adjusted for artillery defence (bastions). Close to the castle, there is a Holy Virgin Mary, Saint Andrew the Apostle and Saint Benedict parish church, perceived as the unique construction of European Gothic (cross erected on the plan of octagon with vault supported by a central column with rich heraldic ornamentation placed on corbels of vault’s ribbing). Researchers studying this object perceive it as a replica of the Holy Spirit church in Constance, where Łaskarz dwelled between 1414 and 1418 during the Ecumenical Council or the Holy Virgin Mary Church in Prague. This beautiful – as far as aesthetics is taken into consideration – architectural facility became an example for church in Miszewo Murowane near Plock, where landlords were close relative of Godziemba family from Licheń and Gosławice.

Gosławice is one of very few villages in Poland, where we can still see preserved elements of the old residential facilities: castle with a church. Wrząca Wielka near Kolo stands as another example of residential village, as it has ruins of bricked tenement house (defensive manor), surrounded with a fosse.

Wojciech Jastrzębiec, bishop of Poznań until 1412, and then bishop of Krakow, and finally archbishop of Gniezno (died in 1436), erected his defensive residence just outside the limits of Konin powiat, in Borysławice village (Łęczycza powiat).

The last but one book of the Annals, covering the period between 1445 and 1461, is devoted to the most prominent land and central officials of the Polish Kingdom. In the year 1445 the annalist mentions Jan from Licheń, who was one of the envoys to the prince and at the same time the Great Duke Casimir IV Jagiellon, residing in Lithuania. Together with Wincenty Kot, archbishop of Gniezno, and governors: Jan from Tęczyn – Krakow; Łukasz from Górka – Poznań; Piotr from Sprowa – Lvov and chancellor of the Kingdom – Jan from Koniecpol, were supposed to encourage him to put on the crown and become the king of Poland.

Archbishop Wincenty, mentioned in the above fragment, also known as deputy chancellor of the Polish Kingdom between 1434 and 1436 and tutor of Władysław Jagiellon’s sons, was closely connected with the land of Konin, as his family owned lands located north-west from Konin. Chancellor from Koniecpol was also related with Tuliszków, a small city once located within the administrative limits of the powiat, through his family relations. Wincenty was related with Jan Kot from Dębno, chancellor of Łąd, who was deadly wounded in 1454 in the battle of Chojnice, and then buried in Saint Jacob the Apostle church in Toruń.

At the same time Mikołaj from Warzymowo, from Pomian family, appears within the circle of Polish diplomacy.

Pages of the chronicle written by Długosz also mention Marcin from Sławsk, governor of Kalisz, known as one



Warzymowo. Former parish church. Family nest of Pomian coat of arms family, and representatives of this family were enumerated among eminent Kuyavian officials

of the creators of ensign during the battle of Grunwald.

In the second half of the 15th century Wojciech from Żychlin near Konin was promoted to be one of the most important personas in the state ruled by Casimir IV Jagiellon, as he was the deputy chancellor from 1464 until his death in 1471.

Apart from people of such incredible prominence, quite often famous all around Europe (Andrzej Łaskarz, Piotr Wysz from Radolina), the masterpiece by the canon from Krakow also described simple people, holding definitely less or simply titles. The reader shall certainly be interested in the person of Maciej Gner, a customs officer in Konin, mentioned in the Annals under the year 1422, who did not fulfil the wish by a poor traveller, who died in Konin as a result of a disease. The traveller wanted his clothes to be burned. This wish made Maciej Gner think and he ordered a detailed search of the above-mentioned garments. During the revision he found hidden spy documents, which were immediately handed to Zbigniew Oleśnicki, secretary of the crown and future bishop of Krakow.

The period of war with the Teutonic Order constitute a special time in our history. Długosz describe this

period of time in great detail, paying particular attention to merits of all people from the lands around Konin. This mainly concerns two great representatives of the Polish clerical elite, famous knights from the field of Grunwald – Marcin from Slawsk, wearing Zaremba coat of arms, and Janusz from Tuliszków, representing the famous family of Dryja coat of arms. They were the ones, who together with thousands of nameless heroes of the war between 1409 and 1411, have shaken the power of Order of Brothers of the German

House of Saint Mary in Jerusalem, as it was impossible to make the order remedy the damages done to the Polish Crown in 14th and at the beginning of the 15th century by means of a diplomatic actions. What concerns this diplomatic circle – after almost 600 years – it is worth mentioning Andrzej Łaskarz from Gosławice, bishop of Poznań (since 1414), Wojciech Jastrzębiec, archbishop of



Jan Kot, castellan of Łąd, died during the battle of Chojnice in 1454

Gniezno (died in 1436), who together with the above-mentioned Janusz from Tuliszków were the main executors of political projects elaborated by the king Casimir IV Jagiellon. They were the tutors for the next generation of Polish diplomats: Jan from Licheń, nephew of bishop Andrzej Łaskarz, Mikołaj from Warzymowo (near Skulsk).

The Annals by Jan Długosz were one of the most valuable pieces of art, and they were extremely popular among gentry. Sierakowski family from Bogusławice, located on the border of Greater Poland and Kuyavian regions, family with Ogończyk coat of arms, had this magnificent volume written by the canon from Krakow in its library. The two preserved volumes, covering the years between 1415 and 1480 are being currently stored in PAN /Polish Academy of Sciences/ Kórnicka Library, and at the end of the 16th century and at the beginning of the 17th century they were owned by Jan Sierakowski, governor of Łęczycza, and then by Samuel, the provost and mitrate of Norbentine Sisters monastery in Strzelno, and finally by Stanisław, abbot of the Benedictine monastery on the Holy Cross near Kielce in Świętokrzyskie Mountains.

Visiting the lands around Konin with such an eminent guide as Jan Długosz is a chance to learn about all that remained in our cultural landscape since the time of our annalist. This is a journey following the traces of famous characters, who created Polish foreign policy, such as well-known diplomats and employees working in the chancery of the crown. It is a journey into the past, guided by the lecture of the magnificent opus written by Jan Długosz. This voyage allows us to see old castles, being family residences of prominent officials – enumerated among the Polish political elite of the 14th and 15th century; as well as manors that are now unfortunately ruined, Romance churches, and curious tombstones. This is a testimony proving the presence of Konin province and its inhabitants in the history of the Polish statehood. This is just one of many aspects related with perceiving our national past. Soon we will set out for a long journey across Poland and across Europe in order to search for the traces of our presence – our ancestors, who were known as citizens of the medieval Europe.



Skulsk – town related in legends with the reign of Bolesław I Chrobry



© Starostwo Powiatowe w Koninie
Wydział Promocji i Rozwoju
Al. 1 Maja 9, 62-510 Konin
tel. 63 240 32 00, fax. 63 240 32 01
powiat@powiat.konin.pl

Tekst, konsultacja i opracowanie redakcyjne:
Jerzy Łojko
Zdjęcia:
Dorota Parus, Andrzej Łącki, Paweł Figurski
Tłumaczenie:
Alla Kukulenko

ISBN 978-83-931478-1-6